

Warszawa, 3 lipca 2024 r.  
KL/363/99/ET/2024

Pan  
**Jerzy Fedorowicz**  
Przewodniczący Komisji Kultury i Środków Przekazu  
Senat RP

*Szanowny Panie Przewodniczący,*

w związku ze skierowaniem *projektu ustawy o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, ustawy o ochronie baz danych oraz ustawy o zbiorowym zarządzaniu prawami autorskimi i prawami pokrewnymi* (druk senacki nr 111, druki sejmowe nr 406, 467 i 467-A) do procedowania w Senacie RP, w załączeniu przesyłam stanowisko Związku Pracodawców Technologii Cyfrowych Lewiatan wobec projektu ustawy. Jednocześnie uważamy, że mając na uwadze złożoność problematyki, której dotyczy projekt oraz potencjalny wpływ na działalność gospodarczą, szczególnie podmiotów świadczących usługi cyfrowe, wskazane jest skierowanie tego projektu do rozpatrzenia przez Komisję Gospodarki Narodowej i Innowacyjności.

Z poważaniem,



**Jolanta Jaworska**  
Prezes  
Związek Pracodawców Technologii Cyfrowych Lewiatan

**Do wiadomości:**

- **Małgorzata Kidawa-Błońska** – Marszałek, Senat RP
- **Waldemar Pawlak** - Przewodniczący, Komisja Gospodarki Narodowej i Innowacyjności

**Stanowisko Związku Pracodawców Technologii Cyfrowych Lewiatan do projektu ustawy o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, ustawy o ochronie baz danych oraz ustawy o zbiorowym zarządzaniu prawami autorskimi i prawami pokrewnymi**

Na wstępie pragniemy zwrócić uwagę, że istotne ostatnie poprawki zgłoszone przez posłów nie były poddane Ocenie Skutków Regulacji przez autora projektu. Brak takiej oceny może przynieść wiele szkód zarówno dla finalnego brzmienia przepisów, jak i dla przedsiębiorców, którzy zostaną nimi objęci. Ponadto, pragniemy podkreślić, że poprawki te nie były konsultowane z rynkiem. Wprowadzenie ich bez odpowiedniego dialogu z zainteresowanymi stronami może prowadzić do nieprzewidzianych konsekwencji i destabilizacji rynku.

Proces legislacyjny na ostatnim etapie implementacji prawa UE charakteryzował się brakiem transparentności i nadmiernym pośpiechem. Nietransparentne procedowanie nad tak istotnymi zmianami podważa zaufanie do całego procesu legislacyjnego i budzi niepokój wśród przedsiębiorców.

W związku z powyższym, proponujemy powrót do pierwotnej wersji projektu zaproponowanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Uważamy, że jest to najbardziej kompromisowe rozwiązanie, które pozwoli uniknąć negatywnych skutków wprowadzanych zmian i zapewni stabilność prawną. Niezależnie od tego, Związek Pracodawców Technologii Cyfrowych Lewiatan poniżej przedstawia propozycje zmian w projekcie ustawy.

**Poprawka nr 1**

**Art. 70 ust. 2<sup>1</sup> pkt 5**

**Postulujemy o wykreślenie z projektu art. 70 ust. 2<sup>1</sup> pkt 5** wprowadzającego dodatkowe uprawnienie dla twórców i wykonawców. Ogólna zasada prawa twórców i wykonawców do odpowiedniego i proporcjonalnego wynagrodzenia, o której mowa w dyrektywie DSM, nie może być mylona z prawem do dodatkowego wynagrodzenia dla twórców i wykonawców za VoD.

**Uzasadnienie:**

Jak już wielokrotnie podnosiliśmy w trakcie dotychczasowych prac nad implementacją Dyrektywy, przyjęte w polskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o prawie autorskim i

prawach pokrewnych oraz niektórych innych ustaw przepisy art. 70 ust. 2<sup>1</sup> pkt 5 mają szereg poważnych ułomności prawnych i ekonomicznych:

- **Szkodliwość dla polskiego rynku kreatywnego:** Nowe przepisy nałożyłyby znaczne obciążenia na rynek mediów cyfrowych, ograniczając możliwości produkcyjne i zmniejszając lokalne budżety. Większość środków z „tantiem od internetu” trafiłaby do zagranicznych podmiotów, co osłabiłoby polski rynek treści cyfrowych.
- **Brak mechanizmów ochronnych dla polskich treści:** Projekt nie przewiduje ochrony inwestycji w treści lokalne ani ograniczenia obciążeń dla mediów. Może to prowadzić do wielokrotnej opłaty za te same treści, co dodatkowo obciąży rynek.
- **Zagrożenie naruszeniem prawa UE:** Przepisy mogą naruszać art. 18 ust. 2 dyrektywy DSM, dotyczący swobody zawierania umów i równowagi praw. Mogą również przyznawać prawa jedynie wąskiemu gronu twórców, co jest sprzeczne z zasadą równości.
- **Negatywny wpływ na rynek i twórców:** Przepisy zaszkodzą funkcjonującemu rynkowi, polskim artystom, wydawcom, producentom i innym uczestnikom rynku. Renegocjacja umów i biurokratyczne obciążenia nie przyniosą odpowiednich korzyści finansowych dla wykonawców.
- **Marginalizacja Polski na rynku muzycznym i audiowizualnym:** Nowe przepisy mogą zahamować rozwój krajowej oferty muzycznej i filmowej, która dynamicznie rosła dzięki serwisom streamingowym. Taka ingerencja w rynek jest skrajnie nieodpowiedzialna.
- **Możliwe wycofanie serwisów streamingowych:** Przepisy mogą spowodować wycofanie się niektórych serwisów z Polski, ponieważ są sprzeczne z praktykami stosowanymi w innych krajach UE. Obecny system rozliczeń artystów działa sprawnie i nie wymaga zmian.
- **Kontrowersyjny system repartycji środków:** Obecny system repartycji środków w Polsce budzi wątpliwości co do przejrzystości i efektywności. Rewizja systemu powinna być częścią debaty na temat najlepszego modelu wynagradzania twórców w czasach konwergencji mediów.

Mając na uwadze już naliczone Polsce i ciągle rosnące kary za opóźnienie w implementacji Dyrektywy DSM należy bezwzględnie powrócić do idei jak najszybszej implementacji wyjątknie niezbędnych przepisów, w zakresie minimalnym wymaganym przez Dyrektywę.

**W związku z powyższym apelujemy o powrót do deklarowanej przez MKiDN pierwotnie koncepcji natychmiastowego przyjęcia jedynie tych przepisów, które są wymagane przez Dyrektywę DSM i wyłączenia pozostałych kwestii do odrębnego procesu, w którym prawidłowo zostaną wzięte pod uwagę oparte na faktach argumenty wszystkich stron, a rozwiązanie oparte zostanie na solidnych podstawach empirycznych.**

**Dodatkowo, mając na uwadze pojawiające się wątpliwości interpretacyjne, potencjalnie prowadzące do sporów sądowych i żądań wielokrotnej zapłaty należności za to samo udostępnienie**

### **Poprawka nr. 1a**

W przypadku nieuznania powyższych argumentów i pozostawiania projektowanego artykułu postulujemy o dodanie w art. 70, po istniejącym ust. 4 nowego ust. 5 w brzmieniu:

„5. Jeżeli w umowie z korzystającym z utworu audiowizualnego postanowiono, że wynagrodzenie, o którym mowa w ust. 2<sup>1</sup> zawiera się w wynagrodzeniu wypłacanym przez korzystającego drugiej stronie, wypłaca ona wynagrodzenie, o którym mowa w ust. 2<sup>1</sup>, stosując odpowiednio zasady określone w ust. 3.”

### **Uzasadnienie:**

Mając na uwadze możliwe wątpliwości interpretacyjne, wydaje się koniecznym, aby ustawodawca zapewnił, że wprowadzane nowe prawa wykonawcze są neutralne również pod względem kosztów (neutralność kosztowa jest zgodna z podejściem przyjętym np. przez rząd Niemiec w transpozycji dyrektywy EUCD). Wykonawcy powinni otrzymywać wynagrodzenie za streaming w ramach istniejących praktyk licencyjnych. Jeśli celem ustawodawcy jest to, aby wykonawcy byli wynagradzani bezpośrednio przez dostawcę usług (tj. w punkcie konsumpcji), a nie na dalszych etapach łańcucha licencyjnego, istotne byłoby złagodzenie szkodliwego ryzyka podwójnej płatności, które występuje w obecnym brzmieniu projektu.

Przyjęcie proponowanych praw do wynagrodzenia mogłoby spowodować, że dostawcy usług cyfrowych musieliby w rzeczywistości płacić dwa razy za te same prawa do tych samych treści. Przykładowo po raz pierwszy na rzecz podmiotu od którego nabywca otrzymuje licencje na udostępnienie utworu (np. wytwórni muzycznej; wytwórni filmowej) w odniesieniu do utworów/przedmiotów objętych tymi prawami oraz po raz drugi organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi reprezentującej autora i wykonawcę. Wydaje się to stać w jawnej sprzeczności zasadami prawidłowej legislacji oraz przede wszystkim z zasadą równości, określoną w art. 32 Konstytucji RP. Wprowadzane prawa do wynagrodzeń nie generują same w sobie dodatkowych przychodów (gdyż te pochodzą od klientów-obywateli) i służyłyby jedynie przekierowaniu części środków wypłacanych obecnie podmiotom praw autorskich do organizacji zbiorowego zarządzania.

### **Poprawka nr 2**

member of



member of



### **Art. 86a**

Postulujemy o wykreślenie z projektu art. 86a wprowadzające nowe niezbywalne prawo do wynagrodzenia dla wykonawców utworów muzycznych i słowno-muzycznych z tytułu publicznego udostępniania utworu audiowizualnego na żądanie.

#### Uzasadnienie:

Uzasadnienie wnioskowanej poprawki jest tożsame z uzasadnieniem do poprawki nr 4.

### **Poprawka nr. 2a**

W przypadku nieuznania powyższych argumentów i pozostawiania projektowanego art. 86a, postulujemy dodanie do tego artykułu nowego ust. 2 w brzmieniu:

„2. Jeżeli w umowie z korzystającym z utworu muzycznego lub słowno-muzycznego postanowiono, że wynagrodzenie, o którym mowa w ust. 1 zawiera się w wynagrodzeniu wypłacanym przez korzystającego drugiej stronie, wypłaca ona artystom wykonawcom wynagrodzenie, o którym mowa w ust. 1. “

#### Uzasadnienie

Analogiczne do uzasadnienia dla poprawki nr. 4a - doprecyzowanie jest konieczne w celu uniknięcia konieczności wnoszenia wielokrotnie płatności za te same prawa do tych samych wykonawców.

### **Poprawka nr. 3**

#### **Art. 5a ust. 1**

Proponujemy dodanie punktu 3 do ust. 1 artykułu 5a w brzmieniu:

„3) *uprawnieni nie udzielili licencji użytkownikowi, z którym organizacja zbiorowego zarządzania zawiera umowę, na korzystanie z tych samych utworów lub praw pokrewnych na tym samym polu eksploatacji.*”

#### Uzasadnienie:

Artykuł 15 EUCD był przedmiotem intensywnej negocjacji i miał na celu harmonizację podejścia poprzez zapewnienie nowego prawa wydawcom wiadomości. Prawo to miało być przeznaczone dla indywidualnych wydawców i wymagać od platform albo uzyskania autoryzacji na wyświetlanie rozbudowanych linków do treści newsowych, albo wyświetlania tych treści w sposób, który nie uruchamiałby mechanizmu tego prawa przewidzianego w Artykule 15 EUCD, gdzie znajdujemy wyjątek dla hiperłączy i bardzo krótkich fragmentów publikacji prasowych.

Platformy cyfrowe są platformami dobrowolnymi - wydawcy mają możliwość umieszczania na nich swoich treści. Podobnie jak w przypadku wszystkich użytkowników, publikując coś, udzielają platformie upoważnienia do wyświetlania tych treści na platformie, najczęściej poprzez akceptację regulaminu korzystania z usług danej platformy.

Model ECL to przykład zupełnie innego systemu. Zakłada on, że istnieje potrzeba licencjonowania (co nie zachodzi w przypadku hiperłączy i bardzo krótkich fragmentów publikacji prasowych, gdy prawo wprowadzone A15 nie jest uruchamiane), a także jest niekompatybilny ze sposobem, w jaki wydawcy faktycznie korzystają z platform cyfrowych. Tam, gdzie wydawcy publikują swoje treści na platformach, słuszne jest, aby platformy te mogły polegać na autoryzacji do wyświetlania tych treści, której wydawcy udzielają im w ramach regulaminu. Z tej perspektywy, wprowadzenie modelu ECL w odniesieniu do Artykułu 15 spowoduje niepewność dla operujących w ten sposób platform cyfrowych, ponieważ nie będą one wiedzieć, czy wydawca, nawet jeśli zaakceptował regulamin platformy, zrezygnował za pomocą mechanizmu opt-out z przeniesienia swoich praw na organizację zbiorowego licencjonowania, czy też nie, w którym to wypadku nie jest jasne, czy miał prawo indywidualnie udzielić platformie autoryzacji do wyświetlania na niej treści.

Wydaje się całkowicie sprzeczne z intencją, aby wydawca proaktywnie publikował treści na platformach w okolicznościach, w których może nie mieć do tego praw. Proponowana przez nas zmiana ma na celu wyjaśnienie, że wydawcy publikujący własne treści na platformach cyfrowych w sposób pewny i automatyczny mają do tego upoważnienie poprzez zaakceptowanie Regulaminu platformy. Widzieliśmy takie rozwiązania zapewniające przejrzystość prawa pod tym względem wprowadzone m.in. we Włoszech i innych krajach UE wdrażających EUCD.